Nr. 295. Sroda, 24 Grudnia 1924. Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 176).
Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 73).

Cena egzemplarza pojedyńczego 15 gr.

Na dworcach kolejowych 18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Tragedja ludzkości.

Lwów, 23. grudnia.

Proces Haarmanna dobiegł do końca. Sprawa 24 morderstw, popełnionych na zimno, z całą premedytacją (tyle przynajmniej udowodniono ich temu potworowi) skazany został na śmierć. Jestto najwyższa kara, która leży w mocy ludzkiej. Jakże niedostateczna: i kara i moc! Nie sposób przypuszczać, by obrażonemu do żywego poczuciu sprawiedliwości ulgę przyniosły w tym wypadku. Co za przerażająca dysproporcja pomiędzy zbrodnią a ekspiacją. I czy wogóle da się pomyśleć jakieś doprowadzenie tych dwu szal do równowagi?

Prawo ludzkie ustanowione zostało dla człowieka. Czy jednak Haarmanna można jeszcze mierzyć miarą ludzką? Instyktownie zrywa się w odpowiedzi rozpaczliwy okrzyk: Nie, i stokroć nie! I to byłoby jedynem, możliwem uspokojeniem.

A jednak przyjrzyjmy się sprawie bliżej. Haarmann nie odrazu stał się tem. czem go ukazała ku zdumieniu świata rozprawa sądowa. Rozpoczął od występku przeciwko moralności, który ściągnął nań obserwacje w zakładzie obłąkanych. Potem wchodził kilkakrotnie w konflikt z władzami. Raz dostał się do więzienia za gwałt, drugim razem za kradzież. Opuściwszy więzienie po raz drugi, obrał drogę, która zaprowadziła go ostatecznie na szafot.

To krótko naszkicowane curriculum vitae ukazuje bitą drogę, aż nazbyt silnie uczęszczaną w dzisiejszych czasach. I nie może być żadnem pocieszeniem okoliczność, że podobnej intenzywności zbrodni jeszcze nie zanotowała dotąd kryminalistyka. W Haarmannie wywiązała się tylko kombinacja wielu przestępczości, występujących zazwyczaj odrębnie. Doprowadził przytem zbrodniczość do superlatywu, niespotykanego dotąd. lecz gdyby poprzestał był na jednem morderstwie, znowuż nie byłoby to niczem niezwykłem.

Z tego stanowiska rozpatrując sprawę, nie można również twierdzić, jakoby Haarmann był specjalnym produktem rozkładu moralnego w Niemczech. Przypadek tylko zrządził, że w Hanowerze Kanibal chłeptał krew ludzką. Mógł pojawić się gdziekolwiek indziej. Zwyrodnienie bowiem jego niema w sobie żadnych cech tej czy owej narodowości — jestto, niestety, zwyrodnienie człowieka w ogóle, człowieka, jaki począł się z wojny światowej, a w powojennych czasach czarne swe skrzydła rozwinął do lotu.

Mamy tu więc do czynienia z prawdziwą tragedją ludzkości. Straszliwsza ona, niźli wszystka groza przebytej wojny. Miecz i ogień nieubłaganego Gradywa zniszczeniem padły tylko na dobra materjalne. Natomiast wyhodowane przez wojnę zdziczenie obraca w niwecz cały dorobek wielowiekowej kultury, spycha człowieka z wyżyn cywilizacji na poziom bestji, nieuznającej żadnych hamulców, kierującej się tylko zwierzęcymi instynktami, wśród których krwiożerczość nie przedstawia jeszcze najniższego szczebla.

Że tę bestję ludzką tępić należy — to jasne. Czy jednak topór kata lub pętla szubienicznego powroza rozwiązują problem wobec którego postawiły ludzkość nasze czasy? Gdyby nawet można było dotrzeć do wszystkich zaułków zbrodni, wywieszać lub pościnać wszystkie zdegenerowane jednostki, jeszcze nie usunęłoby to atmosfery i genius temporis płodziłby w niej nowych wynaturzeńców.

Rządy i społeczeństwa powinny zrozumieć, że poza justyfikacją pozostaje wiele jeszcze do zrobienia, nierównie więcej, aniżeli więzienie. ferowanie wyroków itd. Należy wziąć się raz gruntownie do bestji w ciele ludzkiem i odjąć jej możność egzystencji przez hodowanie na nowo człowieka.

A niełatwe to i niemałe zadanie. Rozpościera się ono na wszystkie dziedziny życia. Tu współdziałać musi i rząd, roztropnem ustawodawstwem i szkoła, mądrą do stosunków przystosowaną nauką i kościół, mniej uprawiający dogmatyzm, a natomiast całą duszą oddany krzewieniu ideałów chrześciańskich w praktyce. Ze wszystkich stron, przez wszystkie drzwi i okna wciskać się winien do świetlicy ludzkości ożywczy prąd świeżego powietrza i słoneczna jasność — tylko wówczas bowiem uniemożliwione będzie dalsze szerzenie się zgnilizny.

Jeśli pojawienie się takiego Haarmanna uznać wypada za tragedję ludzkości, to jeszcze większą jej tragedja byłoby, gdyby jak dotąd poprzestać miano na paljatywach, zamiast ratować zagrożoną cywilizcję, świadomym, celowym wszystkich czynników wysiłkiem.

Nota sow. w sprawie spławu na Niemnie.

ŻEGLUGA NA NIEMNIE ZAMKNIĘTA PRZEZ LITWĘ.

Warszawa, 22. grudnia. (Tel. G. L.) Między rządem polskim a rządem SSSR. **nastąpiła dalsza wymiana not w sprawie spławu Niemnem drzewa związkowego do Kłajpedy.** Komisarjat spraw zagran. zwrócił się do poselstwa Rzeczypospolitej w Moskwie z notą z dnia 15. października 1924 domagając się **przepuszczenia drzewa związkowego Niemnem do Kłajpedy,** motywując swe żądanie faktem, jakoby rząd polski korzystał już faktycznie z **wolnego spławu Niemnem.** W odpowiedzi na powyższe charge d'affaire w Moskwie 24. listopada b. r. złożył komisarzowi ludowemu dla spraw zagran. notę stwierdzającą niezmienne dążenie rządu polskiego do nawiązania stosunków gospodarczych między państwami i **uruchomienia dotychczas zamkniętych arterii komunikacji lądowej i wodnej,** jak również podkreślając zasadniczą gotowość przepuszczenia Niemnem drzewa związkowego, zgodnie z art. 22. traktatu ryskiego. Jednak wobec zamknięcia przez władze litewskie Niemna dla żeglugi wogóle, a dla spławu drzewa w **szczególności,** rząd polski **nie może wypełnić prośby rządu sowieckiego,** sam zaś nie ponosi odpowiedzialności za stan komunikacji transytowej przez Litwę. W dalszym **ciągu nota** stwierdza, że **informacja** rządu sowieckiego o przesłaniu przez rząd polski drzewa transytem przez Niemen **nie odpowiada rzeczywistości.**

KONFERENCJA PAŃSTW BAŁTYCKICH 17. I 18. STYCZNIA.

Warszawa, 22. grudnia. (Tel. G. L.) Konferencja ministrów spraw zagran. państw bałtyckich odroczona z powodu zmiany rządu na Łotwie, została obecnie **wyznaczona na dzień 17. i 18. stycznia 1925.** Polski minister spr. zagr. **wyraził już swą zgodę** na powyższy **termin.**

SEN. SMÓLSKI WICEMINISTREM W MIN. SPRAW WEWN.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23. grudnia. (Z.) Kandydatura sen. Smólskiego na stanowisko drugiego podsekretarza stanu w Min. spraw wewn. jest w kołach rządowych **żywo bardzo omawiana.**

---o---

BANKRUCTWA KUPCÓW W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23. grudnia. (Z) Jak informują z kół skarbowych, dotychczas została wykupiona w Warszawie **znikoma ilość świadectw przemysłowych na r. 1925,** jakkolwiek z końcem tego roku upływa ostateczny termin. W kołach kupieckich uchodzi za pewne, że **bardzo wiele przedsiębiorstw i firm przestanie istnieć** od Nowego Roku, a to z powodu sytuacji gospodarczej i wysokich opłat skarbowych. Podobna sytuacja wytworzyła się także w Łodzi. Pisma tamtejsze donoszą, że do soboty, 20. bm., wykupiono minimalną ilość patentów.

---o---

NADUŻYCIA W ODDZIALE BANKU POL. W CZĘSTOCHOWIE

Warszawa, 22. grudnia. (Tel. G. L.) Dyrekcja Banku Polskiego komunikuje, że **nadużycia wykryte w oddziale Banku** w Częstochowie **polegały na udzielaniu przez Oddział w sposób podstępny kredytów specjalnie uprzywilejowanym osobom** i **firmom.** W związku z tem **usunięto** w drodze dyscyplinarnej **dyrektora Oddziału** i kilku urzędników.

Rozwiane nadzieje p. Benesza.

SOWIECKA POLITYKA CZESKIEGO MINISTRA SPALIŁA NA PANEWCE. — SILNY JEJ PRZECIWNIK W OSOBIE P. KRAMARZA. — FRONT BAŁKAŃSKI PRZECIW SOWIETOM. — STANOWISKO „TROCKISTÓW".

(Telefonemat **własny** „Gazety Lwowskiej").

Pogranicze sow., 23. grudnia.

Z Moskwy donoszą: Wedle nadeszłych tu wiadomości, inicjatywa czechosłowackiego ministra spraw zagr. dr. Benesza w sprawie uznania Sowietów przez państwa Małej Ententy napotkała na stanowczy opór nie tylko ze strony rządów Jugosławji i Rumunji, **lecz również ze strony większości rządowych oraz parlamentarnych czynników czechosłowackich.** Na czele opozycji wobec inicjatywy dra Benesza stanął znany działacz czeski dr. Kramarz, którego stanowisko — bezwzględnie ujemne wobec Sowietów, znajduje całkowite poparcie niemal we wszystkich kołach społeczeństwa czeskiego. W swem obszernem przemówieniu na ten temat Kramarz podkreślił przedewszystkiem zasadniczą pomyłkę wszystkich tych państw, których rządy śpieszyły się z uznaniem sowietów, chcąc zapewnić sobie korzyści i rozmaite pozorne przywileje natury gospodarczej. „Sprawa porozumienia się z sowietami powinna i może być rozstrzygnięta **jedynie na płaszczyźnie poczucia moralności ogólno-ludzkiej, oraz poczucia wdzięczności narodów zwolnionych w następstwie wojny światowej względem ludu rosyjskiego. Pod tym względem porozumienie z bolszewikami jest wykluczone".** W dalszym ciągu Kramarz ośmiesza naiwne twierdzenie dra Benesza, że właśnie uznanie sowietów przez Czechosłowację da rządowi możność prowadzenia najbardziej czynnej walki z przewrotową propagandą „Kominternu" na gruncie czeskim, ponieważ przyszły układ czesko-sowiecki ma być — wedle zapewnienia Benesza — ugruntowany na zasadzie „nie mieszania się do wewnętrznych spraw obu stron" (wartość przyrzeczenia sowieckiego pod tym względem już dawno jest znana). Kramarz dalej udowadnia zupełną identyczność rządu sowieckiego z „międzynarodówką komunistyczną" oraz niemożliwość uzyskania

jakichkolwiek korzyści ekonomicznych z sojuszu z sowietami. Wystąpienie Kramarza, jak donoszą do Moskwy, zupełnie sparaliżowało wysiłki Benesza i jego zwolenników w kierunku nawiązania dyplomatycznych stosunków z bolszewikami, tem bardziej, że rząd jugosłowiański nie tylko odmówił akcesu do akcji dra Benesza, lecz zainicjował wielką akcję zjednoczenia wszystkich państw bałkańskich w kierunku utworzenia wspólnego bloku antysowieckiego na Bałkanie. W tym celu jugosłowiański min. spraw zagr. Nincziez w czasie odwiedzin Rzymu i Paryża opracował w zgodzie z Chamberlainem podstawy takiego bloku bałkańskiego, mającego co do zwalczania bolszewizmu na Bałkanach taki sam program i zakres działania, jak projektowany przez Chamberlaina blok europejski wobec krajów Europy centralnej i środkowej. Prócz Jugosławji gotowość przystąpienia do tego bloku już oświadczyła Bułgarja; niema również wątpliwości co do zgody Rumunji. Wobec tego dojście do skutku tego bloku uważają w kołach moskiewskich za całkiem zapewnione i to w najbliższych dniach.

Dla dyplomacji sowieckiej utworzenie wymierzonego przeciwko niej bloku bałkańskiego równocześnie z zarysowaniem się takiego samego frontu antysowieckiego w Europie z inicjatywy Chamberlaina, oznacza zacieśnienie łańcucha izolacji oraz wzmocnienie akcji czynnego przeciwdziałania wobec sowietów ze strony niemal całej Europy, jak również pewnych państw azjatyckich (Turcji i in.).

Ciekawe, że tę nową porażkę rządu sowieckiego na arenie międzynarodowej, wykorzystują na wielką skalę „trockiści", którzy zaznaczają, iż ta stanowcza zmiana nastroju Europy wobec bolszewików jest następstwem zwycięstwa kursu Zinowiewa oraz jego nieustającej propagandy na rzecz „rewolucji wszechświatowej", która to polityka jednoczy wszystkie żywioły nie-komunistyczne w bezwzględnie zdecydowanem dążeniu do stłumienia ruchu komunistycznego we wszystkich krajach świata.

Poseł Lasocki u prez. Massaryka.

PREZ. MASSARYK ZA UTRZYMANIEM PRZYJACIELSKICH STOSUNKÓW MIĘDZY POLSKĄ A CZECHOSŁOWACJĄ. — NA DRODZE DO POROZUMIENIA. — SPRAWA MNIEJSZOŚCI POLSKIEJ W CZECHOSŁOWACJI.

Praga, 22. grudnia. (Tel. G. L.) Dziś w południe poseł polski Lasocki wręczył prezydentowi Massarykowi swe listy uwierzytelniające w rezydencji Massaryka Lany pod Pragą. Poseł przywitany został przez kompanję honorową, która odegrała hymn narodowy, poczem pan prezydent Massaryk przyjął posła w obecności ministra Benesza, szefa gabinetu cywilnego i gabinetu wojskowego. Posłowi towarzyszył radca poselstwa Siedlecki. Po wręczeniu listów i oficjalnych przemówień prezydent Massaryk przyjął posła Lasockiego na przyjacielską rozmowę prywatną, w czasie której zapewnił ze swej strony o chęci poparcia usiłowań obu rządów w kierunku utrzymania przyjacielskich stosunków pomiędzy Polską a Czechosłowacją, poczem przypomniał posłowi Lasockiemu dawną współpracę w parlamencie na terenie wiedeńskim.

Praga, 22. grudnia. (Tel. G. L.) Poseł Lasocki oświadcza w „Czeskiem Słowie", że głównem jego zadaniem będzie **praca w kierunku dobrego porozumienia między Polską a Czechosłowacją.** Poseł spodziewa się, że w Czechosłowacji istnieje w tym kierunku ta sama dobra wola jak i w Polsce. W **kwestjach gospodarczych najżywotniejsze znaczenie ma kwestja komunikacji tranzytowej i towarowej.** Wkrótce będzie zawarty układ o pomocy prawnej między obu rządami. Prace przygotowawcze dojrzały już w tym kierunku i dalej będą podjęte rokowania celem zapobieżenia podwójnemu opodatkowaniu. **Bardzo poważną jest sprawa polskich mniejszości w Czechosłowacji.** Należy się spodziewać, że sprawa ta będzie pomyślnie załatwioną. W końcu poseł Lasocki wyraził się z wielkiem uznaniem o uroczystościach czechosłowackich dla uczczenia pamięci Henryka Sienkiewicza.

UCIECZKA KOMENDANTA P. P. W WILNIE DO KOWNA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23. grudnia. (E.) Z Wilna donoszą, że przed kilku dniami o g. 4. rano po uprzedniej libacji w jednej z restauracji w Wilnie, **komendant tamt. policji konnej i rezerwy pieszej podkom. Jankowski zbiegł do Litwy. Szczegóły ucieczki są sensacyjne.** Jankowski przekraczając granicę, **był w pełnym uniformie i uzbrojeniu.** W pewnym momencie, znalazłszy się na terytorjum litewskiem, Jankowski **wyjął dwa rewolwery, zerwał z czapki orzełka i wszystko rzucił na ziemię.** Po drugiej stronie granicy **został powitany przez oczekującego nań oficera wojsk litewskich.** Jankowski pełnił poprzednio obowiązki kierownika referatu budowlanego, mającego nadzór nad budową strażnic policyjnych. Mieszkanie jego w Hotelu Europejskim opieczętowano.

—o—

UMOWA W SPRAWIE DŁUGÓW RELIEFOWYCH.

Warszawa, 22 grudnia. (Tel. G. L.) Dnia 10. grudnia b. r. **została podpisana** przez posła Skirmunta w Londynie i Woytkiewicza, delegata ministerstwa skarbu t. zw. **propozycja w sprawie długów reliefowych**, potwierdzona następnie pismem prezesa międzynarodowego komitetu kredytów reliefowych z 11. grudnia br. Zgodnie z warunkami, ustalonymi przez powyższe dokumenty **w terminie do 1. stycznia 1925 obowiązany jest rząd polski do wymiany dawnych papierów reliefowych z terminem płatności 1. stycznia 1925 na nowe, podpisane przez ministra skarbu.** Jednocześnie winien rząd spłacić raty wyrównawcze długów.

—o—

ROKOWANIA HANDLOWE POLSKO-CZESKIE.

Warszawa, 22. grudnia. (Tel. G. L.) Pertraktacje handlowe z Czechosłowacją rozwijają się pomyślnie. Obie strony w toku kilku posiedzeń plenarnych zakomunikowały swe postulaty, przyczem okazało się, że **dojście do porozumienia i powodzenie interesów polsko-czechosłowackich nie będzie trudne.** Delegacja czechosłowacka w dniu dzisiejszym wyjechała na święta, a wróci z początkiem stycznia i rokowania będą wznowione w dniu 5. stycznia.

—o—

Feljeton „Gazety Lwow." z d. 24. XII. 1924

THEOPHILE GAUTIER. 16)

Dusze w odlocie.

(AVATAR).

(Ciąg dalszy.)

— **Mówię**, że nie ma nadziei w zwykłych normalnych warunkach — ciągnął doktor rzecz dalej: istnieją atoli tajemne sposoby, zapoznawane przez wiedzę dzisiejszą: sposoby, których tradycja utrzymała się jednak w krajach dalekich, niesłusznie pomawianych o barbarzyństwo przez dumną, lecz ślepą w wielu wypadkach cywilizację naszą. Tam — to, u kolebki życia, ród ludzki w bezpośrednim pozostając kontakcie z niezniszczalnemi siłami przyrody, poznał ich tajemnice, posiadł je i przechował na miejscu: nie zdołały unieść ich z sobą w wędrówkach swych na Zachód poszczególne ludy, które zaczątkiem były późniejszych narodów i stąd mniemanie, że tajemnice te stracone są dla ludzkości. Mniemanie jednak błędne. Przekazywane zrazu z ust do ust „wtajemniczonym" w zaciszach przybytkach świątynnych, spisywano następnie znakami i językiem niezrozumiałym tłumowi, ryto symbolicznymi hieroglifami na płytach, wykładających ściany podziemnych krypt grobowych Ellory: nachodzą się jeszcze po grzbietach łańcucha Maru, tam, gdzie w Himalajach Ganges się poczyna, u białych marmurowych stopni wielkiej pagody Benares, miasta świętego, wśród ruin świątyń Cejlońskich stuletni bramini, posiadający kunszt odczytywania nieznanych rękopisów, nieliczni starzy yoghowie, do tego stopnia pochłonięci zgłębianiem niewysłowionego dziś ludzkim językiem brzmienia „om", że sprawy nie zdają sobie, iż ptaki niebieskie gniazda we włosach ich uwiły — sędziwi fakirzy, noszący na plecach blizny od żelaznych haków Jaggerneta: ci — to posiedli wiedzę tajemnic owych i nią do cudownych dochodzą wyników, o ile ze swego stanu ekstazy, lub kontemplacji, na ziemię zstąpić raczą.

Pogrążoną w materjalizmie Europę przedmiot ten przestał interesować oddawna, pojęcia tu zatem ludzie nie mają, do jakich szczytów uduchowienia dochodzą owi dobrowolni pokutnicy hindusey: posty, kontemplacja w nieruchomości wprost przerażającej, całemi latami utrzymywane nieprawdopodobne — rzekłbyś — pozycje do tego stopnia unicestwiają w nich materję, iż kształt ich niemal postać człowieczą zatracił. Widzac, jak pod żarem słońca, co niczem ołów roztopiony szle na ziemię, skuleni u ognisk istną płonących pożogą, tak się zapamiętali w nieruchomem, bezkresnem zapatrzeniu, że im u rąk, złożonych modlitewnie, paznokcie wrastają w dłonie, rzekłbyś — mumie egipskie, wyjęte z trumien i w karykaturalnych powyginane pozach. Cielesna ich powłoka, to tylko larwa już, którą ich dusza uskrzydlona — on motyl niebiański — opuszczać zdolna, lub wracać doń — jak wola. Podczas, gdy nędzne to ciało trwa tam w nieruchomości, straszne, potworne, niczem nocna mara, którą brzask dzienny zaskoczył, duch z wszelkich więzów wolny, ulata na skrzydłach zachwycenia, wzbija się w wyżyny niedościgłe, dociera w zaświaty nieśmione. Przychodzą nań wizje i dziwne rojenia, niesie go fala ekstazy poprzez prądy i wiry, jakie na oceanie wieczności daleko za sobą zostawiły wieki: przebiega nieskończoność wzdłuż i wszerz, widzi stwarzanie wszechświatów, patrzy na bogów genezę i ich metamorfozy — wraca mu pamięć wiedzy, której szczątki zmiotły z powierzchni wieków i wieków kataklizmy — i pamięć ery wraca, w której — to człowiek z bliska obcował z przyrodą i żywiołami.. Wówczas to, w dziwnym tym stanie, schodzą na usta ich dźwięki słów, nieistniejących już od lat tysięcy w żadnym języku ziemskiego globu — i szepcą Słowo — genezę, Słowo, na które z chaosu ciemności wypłynął strumień światłości i rozlał się wokoło. Zowią ich szaleńcami, to zaś niemal — bogowie.

(C. d. n.)

† DR. ENGLICH. B. MIN. SKARBU.

Warszawa, 22. grudnia. (Tel. G. L.) Po dłuższej chorobie **zmarł w Poznaniu dr. Englich,** b. dyrektor B. Związku Spółek zarobk. i b. minister w gabinecie Paderewskiego.

—o—

REMUNERACJA I ZAPOMOGI DLA PRACOWNIKÓW KOLEJ.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 23. grudnia.

Rozdział dodatkowych kredytów zapomogowych i remuneracyjnych na rzecz pracowników kolejowych, nastąpić ma ściśle indywidualnie. Remuneracje ma się rozdzielić zarówno pracownikom etatowym, jak i nieetatowym, zasługującym na nie ze względu na wydajność swej pracy, zaś zapomogi udzielane będą w pierwszym rzędzie pracownikom nieetatowym, a następnie też pracownikom etatowym w niższych stopniach uposażenia, którzy ze względu na liczną rodzinę i położenie materjalne zasługują na uwzględnienie. Przy udzielaniu zapomóg będą mieli pierwszeństwo pracownicy, zajęci w wielkszych środowiskach przemysłowych.

—o—

FRANCJI NIE GROZI ŻADNE NIEBEZPIECZEŃSTWO.

Paryż, 22. grudnia. (Tel. G. L.) Przyjmując korespondentów pism zagran., Herriot poruszył wobec nich sprawę **rzekomego niebezpieczeństwa komunistycznego** i zwrócił się do nich z prośbą, aby nie dopuścili do utworzenia zagranicą legendy, że Francja przechodzi obecnie ogromne trudności przy utrzymaniu wewnętrznego porządku i że grożą jej poważne zamieszki. Francja — oświadczył Herriot — **żyje w zupełnym spokoju,** nie zaznała i nie zazna żadnych gwałtów, zaś **komuniści z dniem każdym zatracają swe siły.** W końcu **Herriot zwrócił się do dziennikarzy z prośbą o współprace w dziele pacyfikacji ogólnej, która interesuje wszystkie narody.**

—o—

Kronika telegraficzna.

— Przywódca studentów egipskich Hilmi Gayer poszukiwany przez policję od czasu dokonania zamachu na sirda ra Stacka. zgłosił się sam do prokuratora generalnego.

— „Matin“ donosi z Tangeru, że Hiszpanie odnieśli wielkie zwycięstwo nad szczepem Anzeras, który poniósł wielkie straty Hiszpanie zdobyli ponownie Elksar Saluir.

— W Paryżu zaczęło wychodzić pismo hiszpańskie, którego głównym programem jest walka przeciw polityce dyrektorjatu. Głównym współpracownikiem pisma jest Blasco Ibanez.

— Ambasador hiszpański markiz d' Vallcuriti ogłosił publikacje o Ferdynandzie VII. i Alfonsie XIII. Te publikacje policja skonfiskowała.

Z Rady Ministrów.

Nowe rozporządzenia Prez. Rzpltej.

Warszawa, 22. grudnia. (Tel. G. L.) Rada ministrów na posiedzeniu dnia 22. bm. powzięła nast. uchwały:

1) Projekt rozporządzenia prezesa Rady ministrów i ministra skarbu w sprawie ustanowienia **okręgowych komisji oszczędn.**

2) Projekt rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o **organizacji giełd.**

3) Projekt rozp. prez. Rzpltej w sprawie **praw domów składowych.**

4) projekt rozp. prezyd. Rzpltej o **warunkowem wykonywaniu czynności bankowych i nadzoru nad tymi czynnościami.**

5) Projekt rozp. prezyd. Rzpltej o **przerachowaniu gwarantowanych przez państwo obligacji i akcji kolei prywatnych w b. zaborze austr., tudzież akcji, opartych na zobowiązaniach tych kolei.**

6) Projekt rozp. prezyd. Rzpltej o przerachowaniu na nową walutę i ustaleniu wartości zobowiązań, wynikających z przepisów o **ubezpieczeniu i odszkodowaniu z tytułu wypadków przy pracy.**

7) Projekt rozp. prez. Rzpltej, uzupełniający rozporządzenie z dnia 14. maja 1924 o **przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych** w stosunku do wartości pożyczek, udzielonych przez b. rosyjski bank ziemski, oraz b. Towarzystwo kredytowe ziemskie, których zarządy miały siedzibę prawną poza granicami państwa polskiego.

8) Projekt rozp. prezyd. Rzpltej o uzupełnieniu przepisów rozporządzenia prezydenta z dnia 14. maja 1924 w **sprawie przerachowań prywatno-prawnych.**

9) Projekt rozporządzenia prez. Rzeczypospolitej o **przerachowaniu zobowiązań związków samorządowych oraz obligacji, opartych na takich zobowiązaniach.**

10) Projekt rozp. prezyd. Rzpltej o **przerachowaniu zobowiązań skarbu państwa austrjackiego i węgierskiego, tudzież zobowiązań funduszu krajowego galicyjskiego,** które ciążą na skarbie państwa polskiego.

11) Projekt rozp. prezyd. Rzpltej o **przerachowaniu należności innymi przepisami nieobjętych,** oraz o posiłkowem stosowaniu rozporządzenia prez. Rzpltej z dnia 14. maja 1924.

12) Rozporządzenia Rady ministrów w sprawie **podwyższenia niektórych zobowiązań.** oraz **obniżenia niektórych należytości skarbu państwa.**

13) Projekt rozp. prez. Rzpltej o **zabezpieczeniu prawa z tytułu na okaziciela wywiezionych na terytorjum ZSSR. obligacji,** lub złożonych w instytucjach na tem terytorjum.

14) Rozp. prez. Rzpltej o **organizacji okr. komend policji państwowych.**

15) Rozp. w sprawie zmiany i uzupełnienia **statutu organizacyjnego ministerstwa kolei.**

16) Projekt rozp. prez. Rzpltej o **organizacji administracji lasów państwowych.**

17) Projekt rozp. prez. Rzpltej o **przedsiębiorstwach dla eksploatacji kolei państwowych.**

18) Rozp. o **rozszerzenie granic m. Żydaczowa** w powiecie żydaczowskim.

19) Rozp. o **rozszerzeniu granic gm. Myślenice** i rozporządzenie w sprawie **organizacji Biura badania cen.**

Opłaty czynszowe na pierwszy kwartał 1925 roku.

AUTOMATYCZNA USTAWOWA PODWYŻKA STAWEK CZYNSZOWYCH. — RYCZAŁT ADMINIST. NIEZMIENIONY. — NOWE MNOŻNIKI CZYNSZOWE.

Lwów, 23. grudnia.

Celem ustalenia opłat czynszowych na pierwszy kwartał 1925 odbyło się wczoraj zebranie Komisji asesorskiej Urzędu rozjemczego dla spraw najmu, w skład której wchodzą asesorowie zarówno z grona właścicieli realności, jak i z grona lokatorów.

Obrady prowadził przewodniczący Urzędu radca S. O. p. Żegiestowski.

W myśl art. 6 p. 3 ustawy o ochronie lokatorów **podwyższają się procentowe stawki czynszowe z dniem 1. stycznia 1925 automatycznie o 6 procent podstawowego komornego.** Opierając się na tej podwyżce oraz na niezmienionym wymiarze podatków gminnych, tj podatku wodociągowego i od lokali, uchwalono zatrzymać nadal **ryczałt na administrację w dotychczasowej wysokości.** Na tej zasadzie ustalono następujące

nowe mnożniki:

Grupa A.: Mieszkania jednoizbowe wzgl. pokój z kuchnią, mnożnik 0.2914

Grupa B.: a) Mieszkania z 2 do 3 pokoi, mnożnik 0.3439

b) Lokale handlowe, przedsiębiorstwa wykupujące świadectwa przemysł. IV. kategorji, pracownie rzemieślnicze, wykup. świad. przemysł. VIII. kategorji. mnożnik 0.3678

Grupa C.: a) Mieszkania z 4 do 6 pokoi, mnożnik 0.3964

b) Lokale spółdzielni robotniczych, oraz związków zawodowych robotn., pracownie rzemieślnicze, wykupujące świad. przem. VII. kateg. mnożnik 0.4203

Grupa D.: a) Mieszkania od 7 pokoi wzwyż. mnożnik 0.4489

b) Sklepy oraz pomieszczenia handlowe i przemysłowe o przedwojennem komornem do 1500 koron rocznie, pensjonaty (pokoje umeblowane), pracownie nie połączone z mieszkaniem, mnożnik 04728

Grupa E.: Sklepy i inne pomieszczenia handlowe o przedwojennem komornem ponad 1500 koron rocznie, mnożnik 0.5253

Grupa F.: Budynki fabryczne i pomieszczenia tamże wraz z urządzeniem pędni, mnożnik 0.7878

Celem wypośrodkowania przypadającego za styczeń czynszu wraz z wszystkimi dodatkami, tj. podatkami gminnymi oraz wydatkami na administrację kamienic, przewidzianymi w ustawie o ochronie lokatorów, należy kwotę czynszową pomnożyć przez odpowiedni mnożnik. Iloczyn wyraża uiścić się mającą łączną kwotę w złotych.

Dla orjentacji podajemy następujące **przykłady:**

Czynsz styczniowy wynosi:

za mieszkanie dwupokojowe o przedwojennem miesięcznem komornem 50 koron — 17.19 zł.;

za mieszkanie czteropokojowe o przedwojennem komornem 150 koron — 59.46 zł.;

za mieszkanie pięciopokojowe o przedwojennem komornem 200 koron — 79.28 zł.;

za sklep o miesięcznem komornem przedwojennem 200 koron — 105 zł.

—o—

„KONIEC FASZYZMU“.

Paryż, 22. grudnia. (Tel. G. L.) Prasa paryska podkreśla **znaczenie wniesionego przez Mussolini'ego do parlamentu projektu reformy wyborczej.** Zdaniem „L'oevre“, Mussolini uczynił to dlatego, że **uznał faszyzm za stracony,** a przez zaprowadzenie nowego systemu wyborczego, próbuje **powrócić do normalnych stosunków.** „Petit Parisien“ uważa, że ten krok Mussolini'ego może uchronić kraj od przepaści, nad którą się znalazł. „Journal“ zaznacza, że **krok Mussolini'ego nie dowodzi rozwoju faszyzmu, lecz przeciwnie, stwierdza jego koniec.**

—o—

ZNIEWAŻENIE CMENTARZA ŻYDOWSKIEGO W KOWNIE.

Kowno, 22. grudnia. (Tel. G. L.). Pismo „Jüdische Stimme“ donosi, ze wrogowie-złoczyńcy **znieważyli żydowski** cmentarz. Dziesiątki grobów zdemolowano a miejsca między grobami zanieczyszczono. Pismo nadmienia, że **zdarza się to na Litwie nie poraz pierwszy.**

—o—

NA SYLWESTRA TRZĘSIENIE ZIEMI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23. grudnia. (Z.) Z Rzymu donoszą, że włoski sejsmolog Bentandi ogłasza, iż według jego przewidywań, nastąpią w środkowej Europie **nowe trzęsienia ziemi.** Poprzednie jego obserwacje — jak twierdzi Bentandi — odpowiadały faktom. Zapowiada on **nowe trzęsienia ziemi na dnie od 28 do 31. bm.**

—o—

WIELKIE MROZY W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Wiedeń, 22. grudnia. (Tel. G. L.) „Neue Fr. Presse“ donosi z N. Jorku, że **wskutek mrozu, panującego w Stanach Zjednoczonych, dochodzącego do 35% stopni, zmarło 29 osob.** Szkody materjalne, wyrządzone przez mróz, dochodzą do **10 milj. dolarów.**

—o—

O ulepszenie międzypaństwow. stosunków handlowych.

Przyspieszenie międzynarodowego obrotu przesyłek towarowych.

(Telegram własny „Gaz. Lw.“)

Praga, 21 grudnia.

Zarząd czechosłowackich kolei państwowych zainicjował wspólną **konferencję kolejową,** na którą zaprosił **zarządy kolei austrjackich, jugosłowiańskich, węgierskich, polskich, rumuńskich i szwajcarskich.** Celem konferencji ma być ulepszenie międzypaństwowych stosunków handlowych przez przyspieszenie obrotu przesyłek towarowych. Poszczególne zarządy kolejowe mają wprzód przesłać sobie nawzajem program dalekobieżnych pociągów towarowych, po którego rozpatrzeniu zostanie **wyznaczone** miejsce i czas zwołać się mającej konferencji. Uchwały tej konferencji mają być przeprowadzone już w sezonie **1925 26. Na apel ten przedłożyły już koleje węgierskie, obszerny program,** który między innemi przewiduje przyśpieszenie transportów owoców i jarzyn z Węgier do Małopolski.

—o—

KONFERENCJA WŁOSKO-JUGOSŁOWIAŃSKA ODROCZONA

Belgrad, 22. grudnia. (Tel. G. L.) Włosko-jugosłowiańska konferencja w Wenecji została odroczoną do 15. stycznia. Ub. czwartku została zredagowana konwencja, odnosząca się do regulowania długów prywatnych, układów między osobami prywatnemi w sprawie rozdziału archiwów, oraz w sprawie obszaru Rjeki. Obie delegacje przedstawią te konwencje swoim rządom.

—o—

ULGI W SPŁATACH ZALEGŁOŚCI CZYNSZOWYCH PRZEZ LOKATORÓW W DOMACH KOLEJ.

Lwów, 23. grudnia.

Dyrekcja lwowska wprowadziła ulgę w spłacie zaległości czynszowych powstałych wskutek pod wyżki czynszów od dnia 1. października br. Zaległości te nie mają być od razu ściągnięte wraz z czynszem bieżącym dnia 1. stycznia 1925, lecz w 4 ratach miesięcznych. — O ile w poszczególnych wypadkach czynsz faktycznie płacony był większy, niż czynsz wymierzony od 1. października br., będzie się wpłacone nadwyżki potrącać od najbliższej raty czynszowej.

—o—

Nowe ulepszenie komunikacji międzymiastowej.

III. klasa przy pociągach pospiesznych Warszawa-Lwów.

Lwów, 23 grudnia.

(S) Na odbytej we Lwowie konferencji przedstawiciel 7 dyrekcj kolejowych ze współudziałem Min. kolei w sprawie uzgodnienia zmian rozkładu jazdy pociągów dalekobieżnych od 5 czerwca 1925 w związku ze zmianami połączeń międzynarodowych, uchwalonych na konferencji kolejowej w Neapolu załatwiono m. i. sprawę ulepszenia komunikacji kolejowej Warszawa-Lwów przez skrócenie czasu przejazdu pociągów pospiesznych

Przy wszystkich pociągach pospiesznych Lwów-Warszawa będzie skrócony czas jazdy o mniej więcej godzinę.

W komunikacji osobowej między Lwowem a Warszawą przez Bełżec-Rejowiec zajdą znaczne polepszenia przez skombinowanie pociągów osobowych z pospiesznymi. Mianowicie pociąg pospieszny, wyjeżdżający z Warszawy do Zdołbunowa o g. dz. 22 połączony będzie z pociągiem osobowym w kierunku Lwowa do Rejowca, dojąd przybędzie o godz. 13·45 i na odwrót. Pociąg osobowy, który będzie odeżdżał ze Lwowa o godz. 17·45, znajdzie w Rejowcu połączenie do Warszawy o godz. 8·10. W ten sposób jazda z Warszawy do Rejowca pociągiem pospiesznym, zaś z Rejowca do Lwowa pociągiem osobowym trwać będzie 13 godzin 45 min. (obecnie zaś 16 g. 40 m.) i na odwrót do Lwowa jazda pociągiem osobowym odchodzącym o godz. 17·45 do Rejowca, zaś z Rejowca pociągiem pospiesznym, trwać będzie 14 godz. 25 min.

Przy obu wspomnianych pociągach kursować będą wozy III. kl. wprost między Lwowem a Warszawą. (Jest to nowość, której dotąd niebyło).

Polityka nowego rządu łotewskiego.

RZĄD NIE DOPUŚCI DO ZBRODNICZYCH POCZYNAŃ.

Ryga, 22. grudnia. (Tel. G. L.) Nowy premier łotewski Zelmins udzielił przedstawicielom prasy wyjaśnień co do wytycznych polityki nowego rządu. Na czele wszystkich zagadnień rządu stoi kwestja bezpieczeństwa. Premjer zaznaczył, że w razie potrzeby, na wypadek zbrodniczych poczynań, nie zawahą się zastosować radykalnych środków, nie wyłączając stanu wyjątkowego i wzmocnionej ochrony. W końcu prezydent wyraził radość, że kierownictwo polityki zagranicznej znalazło się znowu w ręku tak doświadczonego polityka, jakim jest Mejerowicz.

Jugosławia zorganizowała rozruchy w Albanji.

NOTA RZĄDU ALBAŃSKIEGO DO JUGOSŁAWJI.

Białogród, 22. grudnia. (Tel. G. L.) Poseł albański w Białogrodzie wręczył wczoraj zastępcy ministra spraw zagranicznych Markowiczowi notę rządu albańskiego, oskarżającą Jugosławję o współudział w organizowaniu rozruchów i udział żywiołów jugosłowiańskich w tych rozruchach na terytorjum Albanji. Nota zaznacza, że dla tych powodów rząd widział się zmuszony ogłosić powszechną mobilizację celem obrony terytorjum narodowego przeciw inwazji zewnętrznej. Wreszcie zaznacza nota, że rząd albański zrzuca z siebie wszelką odpowiedzialność za następstwa, mogące wyniknąć z takiego stanu rzeczy. Zastępca ministra S. Z. Markowicz odpowiedział posłowi albańskiemu, że rząd jugosłowiański zawsze przestrzegał zasady niemieszania się do wewnętrznych spraw państw innych. Dodał przytem, że gdyby rząd białogrodzki zamierzał popierać Achmeta Zogu, to byłby to uczynił wówczas, gdy ten ostatni znajdował się jeszcze przy władzy, nie zaś wtedy, kiedy był zmuszony do ucieczki. Markowicz oświadczył wreszcie, że oskarżenie zawarte w nocie jest zupełnie bezpodstawne, a ton i bezprzedmiotowość noty zmuszają rząd jugosłowiański do uznania jej za nieistniejącą.

SPORT.

Z ZAGRANICY

Lwów, 23. grudnia.

Sensacją ubiegłej niedzieli było pierwsze spotkanie Au trji z Hiszpanją. Zawody powyższe odbyły się w Barcelonie i przyniosły zwycięstwo gospodarzom w stosunku 2:1 (1:1). Zawodom przyglądało się 25.000 widzów, obfitowały one w interesujące bojowe momenty. Austrjacy mieli już w pierwszej połowie przewagę, jednak doskonały bramkarz Hiszpanów Zamora chwytał nieprawdopodobne piłki. Pierwsza bramka dla Hiszpanów pa a w 31'. Austrjacy wyrównują przez Horwatha. Po pauzie znów znaczna przewaga gości, mimo to udaje się Samitierowi z'obyć dla barw swych zwycięski punkt. Wynik powyższy jest dla drużyny austrjackiej równoznaczny z sukcesem.

W ednń ograniczył się ostatniego tygodnia jedynie do gier przyjacielskich. Wyniki były następujące: Sportklub—Wacker 2:0, Rudolfshügel—Nicholson 2:0, Hertha Slovan 1:1.

W Pradze pokonała Sparta—Victorię Žižkov w stosunku 4:2

W Niemczech toczyła się walka o mistrzostwo, przyczem nieobeszły się bez sensacji. Exmistrz H. S. V. rządzący w Hamburgu długi czas bezkonkurencyjnie musiał ugiąć się przed Altoną w stosunku 3:2. W Monachium uzyskał mistrz I. F. C. Nürnberg w walce z Wackerem jedynie wynik remisowy 2:2. Sp Vg Fürth pobił Nürnberg F. V w stosunku 2 1.

W Zurychu odniósł budapeszteński MTK wysokocyfrowe zwycięstwo 5:0 nad Young Fellows. W Belgradzie tryumfował FTC nad SK Beogradu w stosunku 2:0.

N. S.

II. Zawody narciarskie, organizowane przez oddział narciarski „Sokół“ w Zakopanem, pod protektoratem przewodnictwa Związku Towarzystw gimn. „Sokół“ w Polsce — w Warszawie, odbędą się z początkiem przyszłego roku. Dnia 1. stycznia 1925, godz. 12: Skoki seniorów I. i II. kl. na skoczni w Jaworzynce. Dnia 2. stycznia 1925 godz. 10: Bieg starszych, trasa długości 12 km., bieg seniorów I. i II. kl., trasa długości 12 km., bieg nowicjuszy trasa długości 12 km., bieg juniorów trasa długości około 6 km., bieg pań trasa długości około 6 km., bieg dzieci trasa długości 3 km. Godz. 7 wieczorem: Uroczyste rozdanie nagród i zebranie towarzyskie w salach „Sokoła“. We wszystkich konkurencjach po 3 nagrody w medlach, prócz tego wręczone będą nagrody honorowe. Zgłoszenia zawodników przyjmuje Sekretarjat Oddziału Narciarskiego „Sokół“ w Zakopanem, najdalej do dnia 31. grudnia 1924, godz. 12 w poł. Zgłoszenie winno zawierać: imię, nazwisko, wiek, oraz przynależność klubową zawodnika, jak również punkt programu, w którym zamierza brać udział. — W sprawie zapotrzebowania kwater dla uczestników, należy ze względów technicznych zgłaszać się w terminie kilku dni wcześniej. Start i meta biegów, jak również szczegóły zawodów podane będą w afiszach. Drukowany spis zawodników do nabycia w dzień zawodów.

*

Sekcja Narciarska Czarnych komunikuje, że otrzymała telegraficzną wiadomość ze Sławska następującej treści: Śniegu, mrozu niema, deszcz. Wobec tego zapowiedziany kurs na 26. bm. w tym terminie się nie odbędzie.

Feljeton „Gazety Lwow.“ z d. 24. XII, 1924.

Giosue Carducci w przekładzie polskim.

III.

Ucho nasze bowiem nietylko odczuwa to, co by nazwać można rytmiką bezwzględną czy muzyczną t. j. uszeregowanie tonów o zmiennej dynamice, lecz nadto stosunek ich do normalnego toku mowy. Ta sama więc „stopa“ w dwu językach brzmi inaczej według tego, czy jest zachowaniem czy przełamaniem rytmiki naturalnej. Polski tok daktyliczny byłby czemś różnem od włoskiego. Tok jambiczny, dla Francuza, Anglika, Niemca, Rosjanina tak samo normalny, jak trocheiczny — dla nas est przeciwieństwem zwykłego wszeregowania i nabiera energji, ostrości, siły, której nie posiada u innych narodów; tłumiąc jakiś obcy wiersz jambiczny, można przekształcić zupełnie jego charakter przez.. wierne pozornie zachowanie rytmiki oryginalnej Komplikuje się tedy zadanie: postulatem jest równoważność rytmu: jeśli da się ona osiągnąć przez jednakowość. Tem lepiej — czasem jednak równoważnym będzie — rytm odmienny.

Tłumaczka „Od barbarzyńskich“ często przenosi strukturę stroficzną wiernie do przekładu. Jak doskonale n. p. zrozumiała, że dystychy „Śnieżycy“ muszą zachować swe męskie zakończenie, że rytm każdego wiersza „non d'amor la canzon ilare e di giov ntu“ musi pod tym względem przejść niezmieniona w wiersz polski: „ani miłośćią przejasna młodości pieśń“. Ale gdy odczucie trafne niekazi niezmąconą modyfikację, dąży zawsze do istotnej równoważności. Wrażliwa subtelnie na wartości formy, mówi w przedmowie: „Trzeba było (skutkiem niemożności przy wojenia strof nieokreślonych) dzieło poety odzierać z tego, co jest jego bojowym i zwycięskim standarem, jego treścią i dzeniem. Na tle polskiem nowości ód temsamem znika. Ne — rew lucyn ść owa nie znikła w przekładzie: wyrazicie rysuje się odrębność, kształt, dążenie poety, by zdobyć z języka nowych możliwości — i to właśnie użycza przekładowi wyjątkowego znaczenia.

W strofice klasycznej przytem nie idzie o samą tylko rytmikę Niemniej ważny stosunek członkowania zdań do budowy wiersza rozkład pauz logicznych. Znaczenie tego rysu tak zostało odczute, że strofy polskie zachowują stale wszelką ściwą fizjognomję ułożenia wyrazów i bardzo często są pod tym względem zupełnie wiernem odbiciem oryginału.

Oto słynne wyznanie wstępne:

> Odio l'usata poesia: concede
> comoda al vulgo flessi flanchi e senza
> palpiti sotto i consueti amplessi
> Stendesi e dorme.
>
> Gardzę zużytą poezją: gawiedzi
> ustępna, zwala mdłych wdzięków, a
> dreszczom
> obca, pod uścisk-nawyk się układa.
> i w sen się grąży.

Zwami nn dwukrotne związanie statniego s a z p cza kiem na stępnego wiersza zostało zatrzym ne. A w pierwszej zwrotce ody „Przed termami Karakalli“ układ wyrazów staje się niemal identyczny:

> Corron tra l'Celio fosche e l'Aventino
> le nubi: li vento del piano labto move
> nundo: in fondo stannoi monti albani
> bianchi di neve.
>
> Suną nad Celio ciemne i Awentyn
> chmury, z posępnej równi wiatr polata
> wilgotny, w dali gdzieś albańskie góry
> w śniegach się bielą. z

Pierwsze zdanie obco brzmi uchu dzisiejszemu; ale poezja klasyczna ze zmianą naturalnego szyku wydobywała właśnie cieniowanie myśli, zatracone w stylu nowożytnym.

Strofice odrębną dał Carducci odrębny język. „Nienawidzę — mówił on raz (słowo „nienawiść“ na ustach mu często wraca) — „języka akademickiego, panującego w licznych dziełach poetyckich; kocham za to, uwielbiam język Dantego i Petrarki, język „quattrocenta i cinquecenta“... kocham, studjuję i wprowadzam niekiedy mowę ludu.

Z TEATRU WIELKIEGO.

„Lampa Alladyna", komedja w 4 aktach Wacława Grubińskiego, odegrana 22 grudnia 1924.

Lwów, 23. grudnia.

„Nowości literackie" przyniosły przedbiznę p. Grubińskiego. Stanęła mi ona żywo w pamięci podczas wczorajszej premiery „Lampy Alladyna". Twarz sympatyczna, roześmiana, w oczach tai się pragnienie wyrządzenia jakiegoś kapitalnego konceptu.

Nie braknie ich też w komedji, widz śmieje się z autorem i aktorami, nie zastanawiając się zbytnio, czy wszystkie one mają logiczną podstawę.

„Lampa Alladyna" znajduje się w bliskim bardzo stopniu pokrewieństwa z „Ptakiem". Która z tych komedji ukazała się pierwsza na teatralnej widowni, nie wiem, trudno mi więc ustalić wzajemny wpływ obu autorów na siebie.

W „Ptaku" przedstawiona jest apoteoza beztroskiej radości życia; w „Lampie Alladyna" apoteoza marzeń, choćby jak warjackich, jak chęć przemiany żelaza w szkło, uo i apoteoza ...próżniactwa.

Bajka to o lampie Alladyna, zawieszonej w górze, nad nasiemi głowami, posiadającej cudowną moc zmieniania wszystkiego, żelaza w szkło, serca kocie w kryształ; bajka o dwu księżycach, z których jeden oświeca — z przerwami — glob ziemski; drugi nosimy w naszej duszy. I on jednak, jak i tamten, gaśnie często, a wówczas wypełnia nasze życie mrok i pustka.

Bajka, rzucona widzom w formie literackiej pięknej, jako dzieło sceniczne zbudowana dobrze. Typów charakterystycznych w niej sporo, paradoksów i powiedzeń rozśmieszających tuzinów parę.

Komedja Grubińskiego zdobyła wczoraj sukces zupełny, utrzyma się więc niezawodnie na afiszu dłużej, nie braknie bowiem we Lwowie ludzi, którzy zapragną spędzić wieczór w atmosferze bardzo sympatycznej i przepojonej dobrym, swojskim humorem.

Reżyser a i ramy, w jakie ujęto komedję p. Grubińskiego, bardzo staranne. Urządzenie sceny odpowiednie. P. Marjan Peliński w roli bohatera wieczoru, pełen werwy i beztroskiego ż ci. Doskonały p. Rosiński w roli prezesa Józefa Brüszera. Godni e im sekundują pp. Brzeski, Gliński, Locman i Helski-Kowalski.

Z pań na pierwsze miejsce wybiła się p. Czajkowska. Pięknie grały pp. Rasińska i Hańska; w epizodycznej rolce dobra p. Ładońówna. — mre. —

Ch. D. doprowadza Litwę do ruiny.

POLITYKA RZĄDU LITEWSKIEGO PONIOSŁA OLBRZYMIĄ KLĘSKĘ.

Kowno, 22. grudnia. (Tel. G. L.) Omawiając notę konferencji ambasadorów, opozycyjne pismo „Lietuwos Wal" pisze: Dziwić się nawet nie można, czytając notę, że polityka rządu litewskiego poniosła **olbrzymie fiasko.** Podobnego ciosu nieotrzymał **żaden gabinet litewski**, a winien tu jedynie blok chrześcijańskiej demokracji, którego polityka doprowadza państwo litewskie do ruiny.

Z teatrów lwowskich.

TEATR WIELKI.

Wtorek „Lampa Alladyna".

Środa: Teatr zamknięty z powodu Wigilji.

Czwartek, 25. bm. o godz. 7.30 „Eugeniusz Onegin".

Piątek 26. bm. o godz. 3 30 „Betleem polskie".

Piątek, 26. bm. o godz. 7.30 „Hugenoci".

Sobota, 27. bm. o godz. 3.30 „Wicek i Wacek".

Sobota, 27. bm. o godz. 7.30 „Lampa Alladyna".

Niedziela, 28. bm. o godz. 3.30 „Komisarz sowiecki".

Niedziela, 28. bm. o godz. 7.30 „Eugeniusz Onegin".

TEATR MAŁY.

Wtorek: „Tryumf medycyny".

Środa: Teatr zamknięty z powodu Wigilji.

Czwartek 25. bm. o godz. 7.30 „Tryumf medycyny".

Piątek, 26. bm. o godz. 7.30 „Tryumf medycyny".

Sobota, 27. bm. i godz. 7.30 „Tryumf medycyny".

Niedziela 28. bm. o godz. 7.30 „Prawo pocałunku".

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek „Szampańskie kobietki".

Środa: Teatr zamknięty z powodu Wigilji.

Czwartek, 25. bm. o godz. 7 30 „Hrabina Marica".

Piątek, 26. bm. wyjątkowo o godz. 3 popoł. „Hrabina Marica".

Piątek, 26. bm. o godz. 7.30 „Szampańskie kobietki".

Sobota, 27. bm. o godz. 7 30 „Szampańskie kobietki".

Niedziela, 28. bm. o godz. 7.30 „Szampańskie kobietki".

Poniedziałek, 29. bm. o godz. 7.30 „Szampańskie kobietki".

*

„**Teatr Bagatela**". Program obecny: Seweryn Michałowski, B. Bronowski, Madelain & René — Leopoldi — „Apopieksja" farsa. Początek o godz. 8.15.

EKONOMISTA

—o—

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 23. grudnia.

Wskutek luke f ekwencji i braku zainteresowania obroty na przedgiełdzie ograniczyły się do kilku zaledwie tranzakcji. Gazy poprawiły kurs na 11 50 Jaworzno zaś potaniało na 12·35, przy zupełnem prawie braku odbiorców. Nadto drobne transakcje Lnem, Olejuszem i Noblem, podczas gdy w innych papierach zastój.

Ta że w akcjach kotowanych skromne obroty przy słabem zainteresowaniu. Kursa niejednolit. Płacono przy końcu za Chodorów 4·70, Chybie 5·60, Tespy 3·15, Browary 8·25, Zieleniewskiego 10 25, Sporadyczne transakcje w Tohanie po 0·32.

W walutach podaż zwiększona. Większe obroty w dewizie na N. Jork. Kursa słabsze. Tendencja niejednolita. Usposobienie słabe.

—o—

Następne zebranie giełdowe w poniedziałek 29 grudnia b. r.

OBROTY W AKCJACH.

Bk Hipoteczny 0·56, Przem. 0·34, Z. B. K. 0·17, Browary 8 35, 8 30, 8·25. Chodorów 4 65, 4 70, Chybie 5·60 Cegielski 0 52, 0·51½, Gazolina 1·90 1·80, 1·75 Tohan 0 2. Hurtownia kolon. 1·00, P. T. 0 40, Ratzszawa 1·10, Siersza 8 L 0 19, 0·2, Tespy 3·15, Zieleniewski 25, Niemojewski 0·50, Parowozy 0 29½, Pezet 0 26

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Gazy wschodnie 11 00, 11·25, 11 50, Gazy zachodnie 2 85, 2 90, Jaworzno (25) 12·35, Len 0·50, 0·30, Nobel 1 70, Olkusz 0 82

Giełda zbożowa.

Lwów, 23 grudnia.

Dzisiejsze zebranie giełdowe z powodu zachodzących świąt, bardzo nielicznie odwiedzane, co tranzakcji nie doszło ani w obrocie giełdowym, ani pozagiełdowym.— Tendencja nadal zwyżkowa. Usposobienie spokojne.

Następne zebranie giełdowe w poniedziałek, 29 b. m.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 23 grudnia.

Modrzejów 3·95 Żyrardów 1·30, Zawiercie 19 50, Parowozy 0·30, Nafta 0·55. Do ry 5 18. Tendencja słabsza. Ruch mały

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 23 grudnia

Bk Przem. 0 34, Chodorów 4 65, Parowozy 0·30, Zieleniewski 9·49, Górka 14·40, Chybie 5·70, Jaworzno 12 80, Nobel 1 65. Tendencja utrzymana. Dolar 5·18¾.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (Radio). Otwarcie z dn. 23 b. m.

	Przekaz.	Gotówka
Paryż	27 85	27·75
Londyn	24·37	24 29
Nowy Jork	516 00	515·05
Warszawa	100 00	99·30
Belgja	25 80	25 60
Włochy	22 20	22·15
Hiszpanja	72·25	71·75
Holandja	208·80	208·30
Berlin	1·22·9	1·22 8
Wiedeń	72 90	72·50
Sztokholm	139·25	138 85
Chrystjanja	78·00	77·50
Kopenhaga	91·75	91·25
Sofja	3·85	3 75
Praga	15·65	15 60
Budapeszt	0·71	0·69½
Belgrad	7 80	7·70
Ateny	9·40	9·20
Konstantynopol	2·90	2·80
Bukareszt	2 70	2 60
Helsingfors	00 00	00·00
Buenos Aires	00 00	00·00

Tendencja spokojna.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 22 grudnia.

Dziś tendencja chwiejno z iżkowa. Obrót słaby.

Dolary amer. 5·17¼ do 5·17¾, dol. kanadyjskie 5·14½ do 5·15, korony czeskie 0·15¼ do 0·15½, leje 0·02½ do 0·02¾, franki franc. 0·27¼ do 0·27½, frank szwajcarski 0 99 do 1 00, funty szterl. 23 90 do 24 10, Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 0 00 zł. do 0 00 zł. drobne za 1 tys. 0·00 do 0·00 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0 46 do 0·48 gr., korony austr. za tys. 0·07—0·07¼ gr.

Złoto: 20 kor. 21 70 do 21 85, 20 frank. 19·65 do 19 85, 20 mark. 24 80 do 25 00, 10 rubli 26·80 do 27 00 gr.

Srebro: kor. austr. 0·44½—0·41½, 5 kor. austr. 2·32—2·34, lożeny 1·19—1·20, srebr. ruble 1·88—1·92, pięśki za rubel 0 84—0 86.

Nie wstydzę się także zapożyczania z greki i łaciny".

Przeto i transpozycji polskiej — co podkreśla słusznie słowo wstępne — trzeba było język „Ód" w dal pewną odsunąć od mowy współczesnej, zabarwić niezwykłością i archaizmem, dać poczucie sięgania do niespowszedniałych pokładów słownictwa, czasem nawet wzmocnić i uwypuklić wyraz, gdy niepodobieństwem było zachować wszelkie odcienie rytmiki. Oczywiście różnice smaku indywidualnego mogą wieść do dyskusyj nad wyborem słowa. Może nie każdy uzna, że należało „pastor gigante" jako określenie kościoła św. Piotra oddać przez „pasterz stolim" i „wojskiem stolimów" mienić „di giganti un esercito". Może nie każdy się zgodzi na pewne sympatje wyrazowe, pewne śmiałe nielogizmy. Ale zdolność doliczania wyrazów równoważnych jest nadzwyczajna. Carducci pragnienie tęskne, smętne określa nie zwyczajnem słowem „desiderio mesto", lecz poetyckiem, niezwykłem „desio mesto" — spotęgowanie owo wyraża w polskiem „żar-tęsknota". „Le nebbie pigre" to „gnuśne omże" jesieni; „wieżyste" zwie się „turrita Bolonja"; „rumore" brzmienie przenosi do polskiego „rozgwaru"; „cerchiato ha il senno di fredda tenebra" uwyraźnia się przez tłumaczenie: „Tego duch w pierścień chłodnych mroków skuty" Jutrzenkę wita Carducci jako „giovinetta antica" — „giovinetta" nie ma odpowiednika w dzisiejszej polszczyźnie, a nazwanie dziewczęcia starożytnem wywołałoby wrażenie dość niepożądane — przekład pokonywa te trudności — „Te giovinetta antica, giovinetta eterna" tłómaczy: „ciebie, z zamierzchłych lat młódko, młódko wieczysta". Dźwięk słów „suon di campane" słychać w wyrazach „dzwonów pojęki", a gdy poeta mówi: „i fior sognarono, sognarono l'albe soride" — urok subtelny jeszcze subtelniejszy się zdaje w przekładzie: „kwiaty słodko śniły, śniły rosiste świty". Nie zatarła się ani energja strof o „przębionych, blaskiem zlanych turniach" Piemontu ani delikatność wierszy „Do Annie", ani zgrzytliwość upiorna obrazów towarzyszących lektu ze Manowe'a, ani muzyka „Wielkiej Soboty" i „Śnieżycy", ani nastrojowość romantyki mitologicznej, owiewającej „Źródło Klitumna".

> Wstawały długie, w przepłynnych zawojach
> modre nałady i w wieczorną ciszę
> od gór wzywały głośno kruczowłose
> swoje siostrzyce...

Carducci nie jest lekturą dla wszystkich. Ale pragnąćby należało, by w czasach, gdy ludzie tak bardzo niedorastają do wielkości momentu, oddźwięk znalazł poeta, mający odczucie rzeczy wielkich i mówiący do Romy: „Nie przyby łam ja do cię błahych spraw ciekawy — i któż motyli szuka pod łukiem Tytusa?"

A kiedy walka się toczy o to, czy zachować, czy zerwać nici, wiążące ducha z klasyczną kulturą, może zabrzmią też siłą przekonywającą wiersze, w których drga tęsknota za pięknem antycznem — „verso in cui trema un desiderio vano de la belleza antica".

Juljusz Kleiner.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 252. **Wtorek, 23. grudnia 1924.** **Notowania w złotych.**

A. Kursa efektów:

Kategorje:	Wart nom.	Ostatnia dywid 192	1924	Płacą Zł.	gr.	Żądają Zł.	gr.	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.									
4% Państwowa poż.	—	—		—	—	—	—	—	
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—	—	—	—	
6½% P. zł. z r. 1922	10000 10 złp	—		—	—	—	—	—	
II. Listy zastawne (bez kuponu bież.)									
4½% Banku hip. gal.	za 100 Koron	—		—	—	—	—	—	
4½% Bk kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk. hip. zemel.		—		—	—	—	—	—	
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
Tow. kred. gal. ziemskie		—		—	—	—	—	—	
III. Obligi. (bez kuponu bież.)									
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—	—	—	—	—	
IV. Akcje.									
a) Bankowe:		192	1924						
Akcyj. Związk.	280	140	—	—	—	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	130	15000	—	56	—	57	0·56½	
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Bank komercjalny	280	84	2800	—	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	5600	—	—	—	—	—	
Powszechny kredytow	280	140	2800	—	09	—	—	—	
Przemysłowy	280	130	9000	—	33	—	35	0·34	
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	84	1500	—	16	—	18	0·17	
Zemelny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	100ty	—	—	—	—	—	
b) Handlowe:									
Impex Ska handlowa	140	9	—	—	—	—	—	—	
Polski Glob	500	200	1500	—	—	—	—	—	
Polbal	1000	52	4500	—	—	—	—	—	
Polsot	1000	210	—	—	—	—	—	—	
Tohan	140	210	4500	—	31	—	33	0·32	
Wawel	500	30	—	—	—	—	—	—	
Tkalnia kol. S. A.	—	—	—	—	98	1	02	1·00	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1923	1924	Płacą Zł.	gr.	Żądają Zł.	gr.	Transakcje	Uwag
c) Przemysłowe:									
Agrohemia f. szt. n.	500	650	5000	—	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	1	00	—	—	—	
Brown Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	8	15	8	45	8·25—8·35	
Chodorów f. cukru	1000	3000	—	4	60	4	75	4·65—4·70	
„Chybie", fabr. cukru	1000	2000	—	5	50	5	70	5·60	
Cegielski	1000	800	30000	—	51	—	53	0·51½—0·52	
Ćmielów fabr. porcel.	1000	1000	2000	—	—	—	—	—	
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	—	—	—	—	
Gafota fabr. obuwia	140	140	14000	—	—	—	—	—	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	—	—	
„Gazolina" S. A.	1000	—	—	1	70	1	95	1·75—1·90	
Górka fabr. cementu	140	600	—	—	—	—	—	—	
„Kabel" T. p. Warsz.	1000	300	18000	—	—	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	18000	—	—	—	—	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	—	—	
„Marynin" Z. p. ogrod.	5000	15000	—	—	—	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	300	10500	—	49	—	51	0·50	
„Nitrat" Zakł. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	4000	—	1	90	—	—	—	
Orthwein, Karasiński	500	200	—	—	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	759	—	—	29	—	30	0·29½	
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	1000	—	25	—	27	0·26	
Pocisk zakł. amun.	350	175	—	—	80	—	—	—	
„Pokucie" Ska naft.	1000	500	7550	—	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	20000	—	6	—	—	—	
Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	—	39	—	41	0·40	
Potęga Tow. huty ż.	10000	2500	—	—	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. sukna	140	280	—	1	85	1	95	1·90	
„Rohn Zieliński" Z. m.	500	300	3500	—	—	—	—	—	
Siersza zakł. elektr.	200	140	—	—	18	—	21	0·19—0·20	
Siersza gór. zakłady	140	300	—	—	—	—	—	—	
Spółka Akc. Wydaw.	280	750	—	—	—	—	—	—	
„Strem" Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
„Tehate" Tow. akc.	1000	—	18000	—	—	—	—	—	
Tepege gór. zakłady	700	700	20000	—	—	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	3	10	3	20	3·15	
Trzebinia f. m. S. A.	140	280	18000	—	—	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	9	15	9	35	9·25	

V. Waluty i Dewizy.

Bilety bankowe płacą	żądają	transakcje	Kategorje		Czeki, przekazy i wypłaty płacą	żądają	transakcje	Uwagi
—	—	—	Dolary amerykańskie	(za 1 $)	—	—	—	
—	—	—	Dolary amerykańskie (drobne)		—	—	—	
—	—	—	Dolary kanadyjskie		—	—	—	
—	—	—	Dynary	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Funty szterlingi	(za 1 £)	—	—	—	
—	—	—	Franki belgijskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki francuskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Floreny holenderskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki szwajcarskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony austrjackie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Korony czesko-słowackie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony duńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony norweskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony szwedzkie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony węgierskie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Lei rumuńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Liry włoskie	(za 100)	—	—	—	

B. Kursa Zbożowe:

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		do		Uwaga
PSZENICA krajowa ex 1924	6	—	8	—	*)
ŻYTO małopolskie nowego zbioru	—	—	—	—	
ŻYTO małopolskie ex 1924	21	—	2	—	*)
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	22	50	[illegible]	50	*)
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	19	—	1	—	*)
OWIES małopolski ex 1924	21	—	3	—	*)
KUKURUDZA krajowa	—	—	—	—	
ZIEMNIAKI przemysłowe	—	—	—	—	
FASOLA biała	—	—	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	—	—	
FASOLA krasa	—	—	—	—	
GROCH polny	—	—	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	—	—	
BOBIK	—	—	—	—	
MIESZANKA pastewna w stanie	—	—	—	—	
WYKA	—	—	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	—	—	
HRECZKA	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez tran.
LEN	—	—	—	—	
ŁUBIN	—	—	—	—	

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		do		Uwaga
Mąka pszenna 4% „0" (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchenna 1	—	—	—	—	
Mąka pszenna ciemna 4	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60%	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70%	—	—	—	—	
GRYSIK kukurudziany	—	—	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	—	—	
PĘCAK	—	—	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta, Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	—	—	

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

Kronika.

Środa, 24. grudnia: rzym. kat. Adama i Ewy, Wigilja; gr. kat. Danyila.

—o—

Odznaczenie prezesa Barwicza.

Lwów, 23. grudnia.

Dowiadujemy się, że kapituła orderu Polonia Restituta postanowiła nadać prezesowi lwowskiej Dyrekcji kolejowej, p. Barwiczowi, komandorję tegoż orderu. P. prezes Barwicz jest jedynym z prezesów Dyrekcji kolejowych w Polsce, który pełni swe obowiązki od chwili odrodzenia się Państwa polskiego po dzień dzisiejszy, a jako wybitny znawca kolejnictwa położył na tem polu duże zasługi. Będąc człowiekiem prawym i kierując się w swej działalności, nie jakiemikolwiek względami partyjnymi, a jedynie dobrem instytucji, powierzonej Jego pieczy, zaskarbił sobie prezes Barwicz szczerą i zasłużoną sympatję ogółu. Dlatego też odznaczenie p. prezesa Barwicza powita społeczeństwo nasze z żywem zadowoleniem.

—o—

Minister przemysłu i handlu p. inż. Kiedroń wyjechał na kilkudniowy pobyt do Zakopanego. Zastępuje go dyrektor dep. I. p. inż. Władysław Małangiewicz.

Mianowania. Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował starszym naczelnikiem kancelarji w IX. stopniu służbowym, z ważnością od dnia 1. stycznia 1925, naczelnika kancelarji Jakóba Wiedzimierza 2 im. Pełczyńskiego w Czortkowie dla Stryja.

Dyrekcja Poczt i Telegrafów zwraca uwagę interesentów, iż najpóźniej do 3. stycznia 1925 należałoby wpłacić taryfową należytość za skrócone adresy telegraficzne wzgl. zlecenia co do doręczeń telegramów na I. kwartał 1925.

(v) **Komendantem portu w Pucku** został mianowany ppor. Iwaszkiewicz.

Honorowym prezesem P. S. L. Piast w Radziechowie mianowany został p. Jan Blaike, b. wiceprezes okr. zarz. we Lwowie i redaktor „Sprawy Ludowej".

Ustawa o monopolu zapałczanym wniesiona zostanie do Sejmu w najbliższym czasie.

Otwarcie mostu Poniatowskiego w Warszawie postanowiono uzależnić od wykonania tunelu pod Alejami 3-go Maja.

Odczyt Brunona Jasieńskiego. (B) Jako ostatni z wieczorów kultury teatralnej odbył się odczyt p. Brunona Jasieńskiego pt. „Teatr nadrealistyczny". P. Jasieński wyda wkrótce przekład książki znanego reżysera rosyjskiego, Tairowa pt. „Pamiętnik reżysera". Toteż odczyt miał właśnie informować o tem dziele i zareklamować je publiczności lwowskiej. Po odczycie wywiązała się krótka dyskusja pod przewodnictwem prof. Przybylskiego.

(y) **Odczyt Ewersa w Przemyślu** odbył się w sali żydowskiego klubu towarzyskiego. Odczyt miał przebieg spokojny. Ewers odjechał zadowolony z 60 dolarami w kieszeni, jakie na tej imprezie zarobił.

(v) **Egzamin na 5-miesięcznym kursie dla posterunkowych** odbył się 16. do 18. grudnia. Kurs rozpoczął się 5. marca i trwał do 19. grudnia z przerwą od 26. maja do 31. października, w czasie której szkoła przebywała w powiecie sarneńskim. Egzamin odbył się przed komisją, złożoną z podinsp. Nowogrodzkiego, nadkom. Złotowskiego, prok. Gärtlera i radcy dr. Majewskiego, jako przedstawiciela Województwa. Z 60 kandydatów zdało egzamin z postępem bardzo dobrym 9, dobrym 36, dostatecznym 12, niedostatecznym 2; jednego kandydata nie klasyfikowano.

Dookoła wystawy paryskiej. Komitet główny Działu polskiego na międzynarodowej wystawie nowoczesnej sztuki dekoracyjnej w Paryżu 1925 r. utworzył Prezydjum honorowe, do którego zaproszeni zostali pp.: ambasador francuski w Warszawie A. de Panafieu, ambasador polski w Paryżu A. Chłapowski oraz ks. Leon Radziwiłł. P. de Panafieu przyjął wiceprezesa Komitetu ks. Eustachego Sapiehę i delegata Rządu p. Jerzego Warchałowskiego, którzy doręczyli mu nominację na członka Prezydjum honorowego, otrzymując zapewnienia najlepszych życzeń dla Sekcji polskiej na wystawie i poparcia pana ambasadora. Pp. ambasadorowi Chłapowskiemu i ks. Leonowi Radziwiłłowi doręczył odpowiednie nominacje w Paryżu zastępca delegata Rządu bar. Ludwik Puget.

Wystawa Gwiazdkowa Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych słusznie cieszy się ogromną frekwencją publiczności. Wielka ilość obrazów została zakupiona i już wydana; obrazy te zastąpiono nowymi. Ze względu na sezon podarunków, dzieła sztuki zakupione wydaje się natychmiast. Wystawa otwarta codziennie od 10—3-ciej, tylko w dniu Wigilijnym i w drugi dzień Świąt otwarta będzie od godz. 11—1-szej, zaś w pierwszy dzień Świąt będzie zamknięta. Wstęp 1 złoty, ceny obrazów znacznie zniżone.

VI. pełne posiedzenie Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej odbędzie się dnia 29. grudnia 1924 w poniedziałek o godz. 6 wieczorem.

Związek Legjonistów i Strzelców urządza dnia 4. stycznia 1925 wspólny opłatek w lokalu własnym we Lwowie przy ul. Zielonej 7. Zgłoszenia przyjmuje gospodarz Związku codziennie w godzinach wieczornych do dnia 2 stycznia 1925 włącznie.

Oddział Małopolski Związku Banków komunikuje, że kasy Banków należących do Związku otwarte będą w środę 24. bm. od godz. 9—11, zaś w środę 31. bm. od godz. 9—12 w południe.

Kolendy układu Walentego Adamczaka odśpiewa żeński chór czterogłosowy w pierwszy dzień Świąt w kościele OO. Bernardynów o godz. 10, w drugi zaś w katedrze łać. o godz. 12.

Z ruchu wydawniczego.

„Cudowne bajki" Adolfa Dygasińskiego ukazały się nakładem Sp. akc. Książnica-Atlas T. N. S.-W. Kochany pan Adolf umiał opowiadać tak barwnie, że słuchającej czy czytającej dziatwie dech zapierało w piersi. O tem wiemy dobrze; pragnęłoby się też te jego bajki czytać po sto razy. Wydała je obecnie Książnica-Atlas w przepysznej szacie zewnętrznej, wyposażając hojnie we wszystkie zdobycze techniki drukarskiej. Na „Gwiazdkę" prezent to niezwykły, i fantazję dziatwy rozhuśta i smak jej estetyczny ożywi. —mre.—

J. H. Fabra: „Nasi sprzymierzeńcy". Wielki przyrodnik francuski posiadał rozgłos światowy, zupełnie zasłużony. Dzieła jego, oparte na głębokiej wiedzy i subtelnych spostrzeżeniach odniosły wszędzie olbrzymi sukces, trafnie więc uczyniła Książnica-Atlas opierając na ich podstawie bardzo zajmującą książkę dla dorastającej młodzieży p. t. „Nasi sprzymierzeńcy". Tekst objaśniają i uzupełniają liczne ilustracje. —mre.—

Dla najmłodszych ślicznie ilustrowaną bajeczkę „Jak Kulusia żaby poznała", napisał Melchior Wańkowicz, ilustrował Edm. Bartłomiejczyk, odtłoczyły oficyny drukarskie Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Książeczka godna nabycia, milusińskim czytelnikom sprawi prawdziwą radość.

Irena Mrozowicka znana jest w kołach młodzieży i ceniona wysoko. Powieści jej, owiane szczerym duchem polskim i obywatelskim, krzepią serca, kształcą umysły, czytywane są też bardzo chętnie. Nie wątpimy, że i trzy najnowsze książeczki: „Marzenia Julka", „Za klasztorną furtą" i „Kolędzy", zdobędą sobie szeroką popularność.

Z czasopism prawniczych. Opuścił już prasę numer grudniowy „Głosu Prawa", pisma poświęconego sprawom adwokatury i wymiaru sprawiedliwości. Z całego szeregu aktualnych artykułów zasługują na szczególną uwagę opinje prawne nadesłane przez mec. Drów Dilla, Krzemickiego i Godlewskiego, oraz posła Sommersteina na temat spornego art. 13. ust. o ochronie lokatorów, dotyczącego stosunku podnajemców mieszkania, do właścicieli realności, dalej orzeczenia Najwyższego Sądu w sprawach waloryzacji pretensji i właściwości Sądów w tych sprawach. Natomiast niezbyt zrozumiała jest tendencja, jaką kierował się autor anonimowy artykułu na temat zbliżenia francusko-polskiego w dziedzinie prawa, którą to ideę zwalcza zbyt sarkastycznie.

—o—

T. 233/24. Piotr Sereda w Stojanowie pow. Kamionka strum. zaginął jako żołnierz austrjacki od roku 1914 we wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Hammermana, adw. w Złoczowie.

Sąd okręgowy.

Złoczów, 8. listopada 1024. 7686

T. 199/24. Paweł Szamro, syn Jana i Eudokji, ur. 17. października 1872 w Pieniakach pow. Brody, zaginął jako żołnierz austrjacki od roku 1917 we wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora, adw. dra Wania w Złoczowie.

Sąd okręgowy.

Złoczów, 20. listopada 1924. 7682

T. VI. 50/24. Grzesjak Stefan, rolnik z Wołowic (Kraków) przydzielony 1914 do 16 pułku strzelców nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po 1. lipca 1925 rozstrzygnie wniosek.

Sąd okręgowy.

Kraków 18. lutego 1924. 7702

T. 3/24. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Anna Jacyszyn wniosła o uznanie syna Iwana Jacyszyna za zmarłego. Z zaprzysiężonych zeznań świadka Stefana Błaszczuka wnioskodawczyni i poświadczenia Urzędu gminnego w Dubaniowicach z 5. marca 1924 wynika, że Iwan Jacyszyn jako żołnierz armji austriackiej brał w jesieni 1916 udział w walkach z Rosjanami, gdzie miał poledz. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Iwana Jacyszyna. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Dr. Marjanowi Szanserowi adw. w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1. lipca 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd powiatowy. Oddział V.

Sambor dnia 11. marca 1924. 7650

T. 117/24/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marja Szmanko wniosła o uznania męża Grzegorza Szmańko za zmarłego i zawartego z nim dnia 7. maja 1918 w cerkwi w Nowosiółkach gościnnych małżeństwa za rozwiązane. Z zaprzysiężonych zeznań świadków Hawryły Konczaka, Iwana Cykwasa i wnioskodawczyni oraz poświadczenia Zwierzchności gminnej w Chłopczycach z 28. lipca 1914 wynika, że Grzegorz Szmańko jako żołnierz armii ukraińskiej wyruszył na wiosnę 1919 na wschód i w okolicy Czortkowa zachorował pozostał na polu, od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie § 24 ust. 3 i ustawy z 16. lutego 1883 Nr. 20 wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Grzegorza Szmańko i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Marjanowi Szanserowi adw. w Samborze, którego mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. grudnia 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd powiatowy. Oddział V.

Sambor dnia 26. paźdz. 1924. 7241

T. 3/20. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Lea Steinhauserowa w Drohobyczu wniosła o uznanie męża Kalmana Steinhausera za zmarłego. Z zeznań świadków Izaka Boksera i Jakóba Schächtera wynika, że Kalman Steinhauser, który jako żołnierz b. armji austriackiej dostał się do niewoli rosyjskiej w roku 1915 i internowany w Taszkiencie. W październiku 1915 zachorował on tamże i wkrótce zmarł. Wobec tego w myśl ustawy z 16. lutego 1883 Nr. 20 Dpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wzywa się też każdego, ktoby miał o nim wiadomości, aby doniósł Sądowi lub kuratorowi Rudolfowi Jackowskiemu adw. w Samborze. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. lipca 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd powiatowy, Oddział V.

Sambor 30. stycznia 1920. 7621

T. 121/23. Antoni Dudek, urodzony w Wylewie 1888, w bitwie pod Rozwadowem 1914 zginął Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Brochowi, adwokatowi w Przemyślu udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 20. listopada 1923. 7603

T. 232/23. Józef Kucab w Pawłosiowie, 1880 urodzony, żołnierz, miał poledz 1917 na froncie włoskim. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Wanickowi, adwokatowi w Przemyślu udzielono wiadomości o zaginionym. 7604

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 9 września 1923.

T. VI. 398/24. Konieczny Marcin, rolnik z Kobielnika (Wieliczka) przydzielony 1914 do 16 p. strzelców zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po 1. lipca 1925 wyda orzeczenie.

Sąd okręgowy.

Kraków 28. października 1924. 7705

T. VI. 323/24. Cebula Michał rolnik z Dembowa (Brzesko) przydzielony 1915 do 57 pp. nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa się go, aby przed tym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po 1. lipca 1925 rozstrzygnie wniosek.

Sąd okręgowy.

Kraków 9 października 1924. 7704

T. 166/24/2. Jan Nowacki z Łoborwi jako żołnierz 18 p. p. piechoty austrjackiej, zaginął w roku 1915 przy obronie Przemyśla. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi nieobecnego w przeciągu 6 miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go za zmarłego, a jego małżeństwo, zawarte z Anną z Łazorów za rozwiazane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się adw. dr. Ślączkę w Sanoku. 7656

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 24. listopada 1924.

T. 144/24/2. Jan Matwiiczyk z Izdebek, żołnierz 24 p. artylerji austr., zaginął w roku 1917 na froncie włoskim. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu 6 miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o nim, uzna go za zmarłego. 7635

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 27. listopada 1924.

T. V. 162/24/4. Jan Łuszczek, urodzony 1876 w Sołonce powiat Rzeszów, w sierpniu 1914 przydzielony do 17 pułku piechoty pospolitego ruszenia w Przemyślu w marcu 1915 dostał się do niewoli rosyjskiej i zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.

Rzeszów 18. listopada 1924. 7648

T. 135/24/4. Andrzej Serylak z Pawłokowy jako żołnierz 10 p. p. obrony austrjackiej zaginął w roku 1914 na froncie rosyjskim. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi nieobecnego adw. dr. Śleczce w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego, a jego małżeństwo zawarte z Rozalją z Rudowskich za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się adw. dr. Ślęczka w Sanoku. 7654

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Sanok, dnia 20. listopada 1924.

FIRMY.

Firm. 684. Rg. C. VIII. 34. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 3. czerwca 1924: Siedziba spółki: Lwów, Sadownicka l. 58. Brzmienie firmy: „Guma“, Fabryka wyrobów gumowych i celluloidowych, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością; po niemiecku: „Guma“, Gummiand Zelluloidwarenfabrik, Gesellschaft mit beschränkter Haftung; po francusku: „Guma“, Usine des articles de caoutchouc et celluloide, Societe a resp. lim. Przedmiot przedsiębiorstwa: przerabianie surowca gumowego i celluloidowego na wyroby dozwolonego użytku, tudzież wyrób wszelkich środków i części pomocniczych stojących w związku z powyższą produkcją. Czas trwania: nieograniczony. Stosunki prawne: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notarjalnego z daty Lwów 10. maja 1924 L. rep. 9895. Kapitał zakładowy wynosi: 30.000 zł., z czego wpłacono w gotówce 8.850 zł., a aport spólnika Ryszarda Kozickiego, mianowicie urządzenie fabryczne oszacowano na 21.150 zł. Zarząd spółki sprawuje dwóch zawiadowców i jeden zastępca, którymi ustanowionymi zostali Dr. Stanisław Hardt i Ryszard Kozicki, zaś zastępcą zawiadowcy Aleksander Stefanowski. Podpis firmy: Firmę spółki pod jej wydrukowanem, pieczęcią wyciśniętem lub przez kogokolwiek wypisanem brzmieniem podpisują kollektywnie albo dwaj zawiadowcy, albo jeden zawiadowca i zastępca zawiadowcy, a w razie ustanowienia prokury w miejsce jednego zawiadowcy może podpisywać prokurent.

Sąd okręgowy cyw. i handl. Oddz. IV

Lwów dnia 28. maja 1924. 752)

Firm. 1007. Rg. C. VIII. 70. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 30. sierpnia 1924. Siedziba przedsiębiorstwa: Lwów, Kopernika 21. Brzmienie firmy: „Dom dla Handlu i Przemysłu „Olmart“, spółka z ogr. odp. Forma prawna spółki: Spółka opiera się na kontrakcie Spółki zdziałanym we formie aktu notarjalnego z daty Lwów, 11. sierpnia 1924. Lrep. 32156. Przedmiot przedsiębiorstwa stanowi sprzedaż wszelkich artykułów gumowych i galanterii aptecznej. Czas trwania spółki jest nieograniczony. Kapitał zakładowy wynosi tysiąc (1.000) złotych polskich i został przez spólników w całości wpłacony. Spółka ma jednego zawiadowcę. Zawiadowca spółki jest Abraham Leibisch Schwartz, kupiec we Lwowie, ul. Jagiellońska 15. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści zawiadowca swój podpis.

Sąd okręgowy cyw. jako handl. O. IV.

Lwów dnia 19. sierpnia 1924. 7558

Firm. 1279. Rg. B. I. 261. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 22. października 1924. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: dotąd Fabryka konserw i czekolady Rucker i Höflinger, Sp. akc. we Lwowie. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 8. maja 1924 zatwierdzoną postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 12. września 1924 Nr. 428, ogłoszonem w „Monitorze Polskim“ z 2. października 1924 Nr. 226 zmieniono brzmienie firmy, która odtąd opiewa: Fabryka Konserw Zygmunta Ruckera, i Spółka akcyjna we Lwowie. Zmieniono §§ 1, 3. statutu spółki, która otrzymała brzmienie ustalone w Nr. 220 „Monitora Polskiego“ z 2 października 1924. Z przedmiotu przedsiębiorstwa (§ 3 ust. a. statutu) odpada wyrób czekolady, cukierków, cukrów, biszkoptów, keksów, makaronów i innych pierwotnych artykułów spożywczych.

Sąd okręgowy cyw. jako handl. O. IV.

Lwów dnia 20. paźdz. 1924. 7557

Firm. 151/24. Rej. A. I. 12. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia dzisiejszego przy firmie: Brzmienie firmy: Bank Gospodarstwa Krajowego, Filja w Żywcu wpisano następujące zmiany: Oddział istniejący dotąd pod nazwą „Bank Gospodarstwa Krajowego, Filja w Żywcu“ — opiewać będzie odtąd: „Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Żywcu. 7576

Sąd okręgowy jako handl. Oddział II.

Wadowice, dnia 23 listopada 1921.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie **3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr.** — Redakcja **czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—3 popoł. — Listów niefrankowanych** należycie nie przyjmuje się — **Rękopisów Redakcja** i Administracja nie zwraca. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. [illegible] „Drukarnia Polska“, pod zarz. J. Płockiego.